

**Komunikat Składu Orzekającego** (Małgorzata Prasałowicz, Piotr Kuc-Dzierżawski, Przemysław Gałek, dalej: SO) **Sądu Koleżeńkiego MZBS.**

Rozpatrywaliśmy niedawno zgłoszenie dotyczące sytuacji z turnieju 14.01.2019, gdzie sędzia nałożył karę proceduralną za błędne wpisanie wyniku do pierniczka. Ponieważ opis tej sytuacji pojawił się w ogólnie dostępnych miejscach w internecie i zawierał sformułowania mogące wpłynąć istotnie na dobre imię sędziego, postanowiliśmy opublikować opis zdarzenia wraz z naszym komentarzem. Pojawiły się między innymi bardzo poważne zarzuty o „świadome fałszowanie wyników”. Ze względu na cel tego komunikatu, jedyną osobą, której personalia zostaną wprost wymienione jest sędzia zawodów, Zbigniew Sagan.

**Ustalone fakty:**

- wyniki zostały błędnie wpisane do pierniczka
- kolejne pary zgłaszały swoje poprawki, wyniki były na bieżąco publikowane po kolejnych korektach
- pierwsza korekta wyników zmieniała istotnie kolejność w czołówce tabeli
- sędzia nałożył na obie pary karę za błędne wpisanie wyniku (0,5 IMP)
- po pierwszej korekcie wyniki były takie, że nałożona kara nie zmieniała kolejności
- zawodnicy zostali poinformowani o karze
- kolejne korekty wpłynęły na zmianę kolejności par w czołówce w taki sposób, że gdyby kary nie było, kolejność dwóch pierwszych par byłaby inna.
- sędzia konsekwentnie nałożył kary proceduralne na pozostałe pary i poinformował je o tym

**Komentarz SO:**

Nałożenie kary proceduralnej za błędne wpisanie wyników do pierniczka jest w pełni zgodne z obowiązującymi przepisami. Działania sędziego mają w tym przypadku charakter dyscyplinujący i dbający o prawidłowy i płynny przebieg zawodów. Oczekiwaniem społeczności brydżowej jest, żeby wyniki turniejów były dostępne online (i prawidłowe!) od razu po turnieju. Błędy w zapisach, jakkolwiek zgłoszone w okresie reklamacyjnym powodują, że wyniki są zmieniane i kolejne wersje umieszczane online. Zawodnicy, którzy przeczytali wyniki przed korektą mogą nie sprawdzić ponownie, zatem ich wiedza o wynikach będzie nieprawidłowa i mogą się czuć pokrzywdzeni, jeśli ostatecznie zajmą niższe niż im się wydawało miejsce. Wszelkie działania sędziego mające na celu doprowadzenie do sytuacji, kiedy zmiany opublikowanych wyników będą się zdarzały relatywnie rzadko są zatem bardzo pożądane z punktu widzenia ogółu brydżystów. Konsekwentne nakładanie kar proceduralnych w naszym przekonaniu może doprowadzić do tego, że gracze będą bardziej uważni przy wpisywaniu i potwierdzaniu wyników, a wyniki częściej będą poprawne od samego momentu publikacji.

Podsumowując, nawet jeśli jako społeczność nie jesteśmy przyzwyczajeni do nakładania kar w takich sytuacjach oraz samo otrzymanie kary jest niekomfortowe, w naszym przekonaniu sędzia nie przekroczył żadnego prawa ani regulaminu. Z całą pewnością także nie wydarzyło się żadne „świadome wypaczanie wyników”. Dodatkowo, chcemy podkreślić, że naturalną tendencją w takich sytuacjach jest postrzeganie sytuacji z własnego punktu widzenia. Łatwo przegapić lub zapomnieć o

szczegółach, które wydają się nam nieistotne. Zbieranie informacji o tym, jak naprawdę przebiegały zdarzenia jest oczywiście zadaniem Składu Orzekającego, jednak trudno nam się oprzeć wrażeniu, że zarówno w relacji w internecie jak w piśmie skierowanym do nas fakty zostały przedstawione wybiórczo, bardzo subiektywnie i tak, żeby przedstawić działania sędziego w jak najgorszym świetle. Zachęcamy do tego, żeby wszelkie swoje podejrzenia o łamanie regulaminu dyscyplinarnego zgłaszać, jednak możliwie sucha i pozbawiona własnej interpretacji relacja bardzo ułatwiłaby pracę przy zbieraniu danych i podejmowaniu decyzji.

Małgorzata Prasałowicz

Piotr Kuc-Dzierżawski

Przemysław Gałek